

Sławomir Kalinowski

## Od paniki do negacji: zmiana postaw wobec COVID-19

**Streszczenie:** W artykule poruszono problem przemian postaw ludności w kontekście COVID-19. Dokonano w nim próby pokazania ewolucji odczuć respondentów badań w wyniku przybliżania się i oddalania ryzyka koronawirusa. Omówiono wyniki próby badawczej oraz przyczyny jej deformacji w poszczególnych etapach badań. Dokonano również analizy zmian w zachowaniach społeczeństwa, w tym ścieżki przechodzenia do negacji i adaptacji, zwracając uwagę zarówno na powszednienie sytuacji, jak i tworzenie się warunków do „nowej rzeczywistości”. Podstawą analiz były badania prowadzone od kwietnia do września 2020 r. w ramach projektu badawczego „Moja sytuacja w czasie koronawirusa”. Analizy przeprowadzone w artykule zmierzają do udzielenia odpowiedzi na pytanie: „Jak przybliżanie się i oddalanie zagrożenia koronawirusem wpływa na poczucie strachu i negacji, ale również zmieniało strukturę grupy badawczej?”

**Słowa kluczowe:** COVID-19, badania ankietowe, ekonomia behawioralna.

### 1. Wprowadzenie

Strach (lęk, panika) związany jest ze stanami anomii, która pojawia się w pewnych okresach ludzkiego życia (Grzechnik, Pękacz 2008). Wynika z codziennie zachodzących niepewnych zjawisk i działań otoczenia, na które jednostka nie ma wpływu lub wpływ ten jest ograniczony. Odczuwany jest w większym lub mniejszym natężeniu, co w efekcie warunkuje kształtowanie się postaw i przyszłe reakcje na nowe doświadczenia. Sam strach jest pierwotną funkcją wiążącą się z kreowaniem działań mobilizacyjnych i służących przetrwaniu, w tym też kontekście pełni ważną funkcję życiową. Występowanie zdarzeń, których jesteśmy niepewni, powoduje, że reakcje na nie stają się mniej racjonalne, a dotychczasowe funkcjonowanie ulega modyfikacjom. Jedną z przyczyn, które w ostatnich miesiącach powodowały

---

**Dr hab. Sławomir Kalinowski**, profesor w Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, kierownik Zakładu Ekonomii Wsi, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa, skalinowski@irwirpan.waw.pl, www.skalin.pl, ORCID: 0000-0002-8068-4312.

poczucie lęku, był COVID-19. Przewartościował on zachowania wielu ludzi, zmuszając do zmian dotychczasowych strategii postępowania.

Pandemia COVID-19 w bardzo szybkim tempie zmieniła życie na świecie. Okres ten można by wpisać w dalszy ciąg występujących na naszych oczach przemian Baumanowskiej płynnej nowoczesności (Bauman 2000). Dotyczą one zarówno działań jednostek poszukujących rozwiązań, które racjonalizowałyby ich codzienność – zmiana codziennego funkcjonowania, reorganizacja życia zawodowego, zmiany w systemie nauczania – jak również poczynań władz przeciwdziałających niekorzystnym zjawiskom zachodzącym w gospodarce i społeczeństwie. Pojawia się wiele badań i artykułów wskazujących na zachowania ludzkie, adaptację do covidowskiej rzeczywistości, ale też negujących to zjawisko. Sam artykuł, jak i cały numer kwartalnika *Wieś i Rolnictwo* wpisuje się w poszukiwanie prawidłowości i działań zmierzających do opisanie aktualnej sytuacji.

Pandemia stała się dla pracowników IRWiR PAN bodźcem do podjęcia badań nad sytuacją ludności. Wykorzystano do tego kwestionariusz ankiety, który umieszczono na portalach społecznościowych i stronach internetowych. Badania przeprowadzono metodą CAWI (Computer-Assisted Web Interview). Ich celem było rozpoznanie sytuacji społeczno-ekonomicznej Polek i Polaków w okresie pandemii koronawirusa i zachodzących w poszczególnych okresach zmian. W szczególności próbowano uzyskać odpowiedź na pytanie, czy ankietowani mają poczucie pogarszania się ich sytuacji dochodowej, czy obawiają się ubóstwa oraz czy mają poczucie bezpieczeństwa zatrudnienia. W toku badań zebrano opinie ludności na temat zmian w zakresie konsumpcji, preferencji zakupowych oraz dostępności towarów, a także szans i zagrożeń dotyczących sprzedaży bezpośredniej produktów rolnych, w tym przeobrażeń kanałów dystrybucji. Celem dodatkowym badań było również rozpoznanie przyjmowanych postaw i zachowań ludności oraz identyfikacja sposobów radzenia sobie z aktualną sytuacją wynikającą z kumulacji różnych wymiarów ekskluzji.

W artykule podjęto próbę pokazania zmian zachodzących w zachowaniach społecznych w wyniku przybliżania się i oddalania ryzyka koronawirusa. Są to wstępne konkluzje, wynikające z badań podjętych w Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN nad sytuacją społeczno-ekonomiczną ludności. Zmiany w skali udziału internautów w tych badaniach oraz w strukturze badanej populacji w poszczególnych ich etapach stały się podstawą do zadania pytania: Jak przybliżanie się i oddalanie zagrożenia koronawirusem wpływa na poczucie strachu i negacji, ale również zmieniało strukturę grupy badawczej?

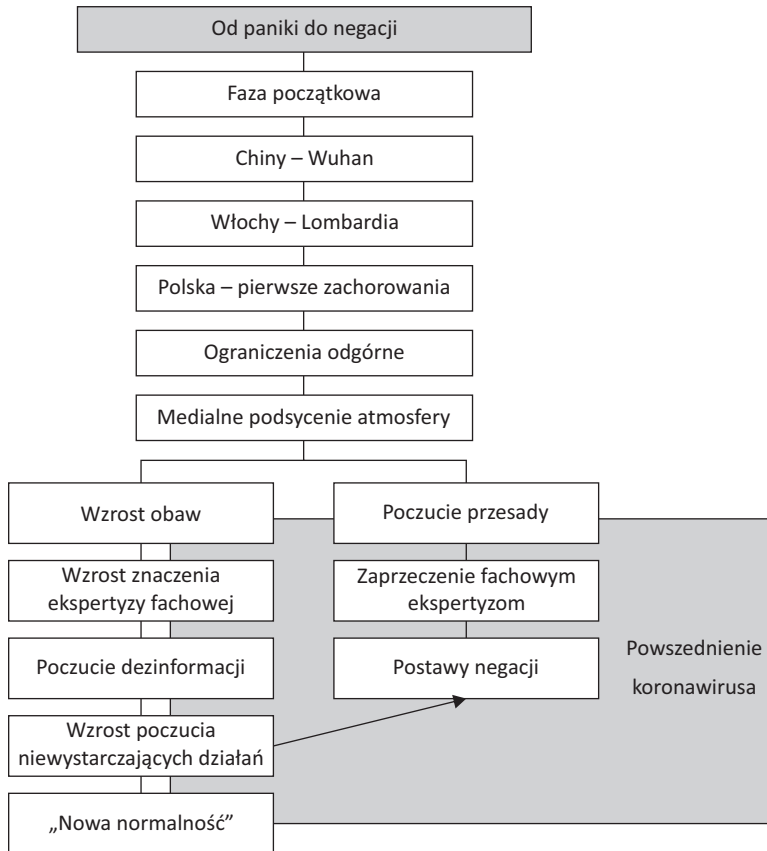
## 2. Od paniki do negacji – zmiany w zachowaniach społeczeństwa

Strach najprościej można zdefiniować jako obawę przed przyszłymi szkodliwymi konsekwencjami zachodzących niepewnych zjawisk. Jego natężenie ma istotny wpływ na zachowanie się ludności. Zbyt mały poziom obaw może powodować lekceważenie zagrożenia, a w efekcie wyzwać niebezpieczne zachowania (narażenie siebie oraz otoczenia na zachorowanie). Z kolei zbyt duży poziom lęku, niedostosowany do poziomu niebezpieczeństwa, może sprzyjać powstawaniu problemów psychicznych, takich jak fobie czy lęki społeczne (Deacon, Maack 2008; Engelhard i in. 2015; Mertens i in. 2020). Zarówno jedno, jak i drugie reakcje mogą mieć konsekwencje dla sytuacji społecznej i ekonomicznej jednostek oraz różnego rodzaju zbiorowości, także całego społeczeństwa. W wymiarze jednostkowym, mikrospołecznym (rodzina) wiąże się m.in. z obawami utraty pracy, utratą bezpieczeństwa socjalnego czy też obawą przed pogorszeniem własnej sytuacji społeczno-ekonomicznej. W wymiarze makrospołecznym wiąże się z zakłóceniami w gospodarce, wzrostem bezrobocia, inflacji czy też spadkiem PKB.

Sam strach jest zjawiskiem wieloaspektowym, co wynika z jego złożoności i kontekstu. Wynika z oceny zagrożeń, a tym samym z szacunku prawdopodobieństwa podatności na nieprzewidziane zdarzenia. Tak więc w analizie strachu ważny jest element behawioralny (por. Wårneryd 1999), który może przejawiać się zarówno w ucieczce, jak i walce. Wybór ścieżki uzależniony jest od wskazówek, które pozwalają ocenić jednostkom poziom zagrożenia, na podstawie których dostosowują one swoje zachowania (Grzechnik, Pękacz 2008). Wpływ cech behawioralnych może powodować, że poszczególne jednostki będą miały poczucie paniki przez cały okres pandemii, będą racjonalizować i zmieniać swoje podejście w jej trakcie, czy też całkowicie negować jej występowanie. Sięganie do teorii psychologicznych i behawioralnych dla wyjaśnienia zachowania jednostek w okresie pandemii umożliwia szerszy ogląd rzeczywistości. Pozwala też wyjaśnić, czemu jednostki w większym lub mniejszym stopniu chcą brać udział w badaniu, a także kto jest skłonny w nich uczestniczyć. Wykorzystanie wyłącznie ekonomicznych narzędzi, bez ich analizy w odniesieniu do ekonomii behawioralnej, zubożałoby badanie.

Na potrzeby wyjaśnienia specyfiki badań stworzono schemat obrazujący przejście „od paniki do negacji” (rysunek 1). Tło tych dociekań w pewnym zakresie pozwala wyjaśnić, czemu jedne grupy są bardziej, a inne mniej chętne do udziału w badaniach.

Faza początkowa to okres przed 17 listopada 2019 r., a więc przed pojawieniem się pandemii COVID-19 w Wuhan, kiedy w większości krajów europejskich, w tym również w Polsce, nie widać było jakichkolwiek objawów strachu. Nie świadczy to o braku wyobraźni czy też lekceważeniu chorób, gdyż od czasów tzw. grypy



**Rysunek 1.** Schemat przejścia społeczeństwa „od paniki do negacji” w czasie koronawirusa

**Figure 1.** Pattern of society’s transition “from panic to negation” during the corona virus

Źródło: opracowanie własne.  
Source: Own study.

„hiszpanki” (1918–1920) nie występowały większe niebezpieczeństwa światowej pandemii jakiegokolwiek choroby. Przez niemal sto lat, oprócz krótkich i medialnie intensywnych informacji o ptasiej i świńskiej grypie czy też gorączce krwotocznej, nie istniały doniesienia o innych poważniejszych chorobach prowadzących do śmierci tak znacznej liczby osób w Europie (szacuje się, że w wyniku „hiszpanki” zmarło od 20 do 100 mln ludzi)<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> 1899–1923 – szósta pandemia cholery, która w Indiach spowodowała ponad 800 tys. zgonów. Z problemami zmagaly się kraje północnej Afryki, Rosji i Bliskiego Wschodu. Środkowa i zachodnia Europa niemal

## 2.1. Wuhan – Chiny, a poczucie zagrożenia w Polsce

Wirus w okresie od listopada 2019 do stycznia 2020 r. pojawił się wyłącznie w mieście Wuhan w środkowych Chinach, dopiero w połowie stycznia objął inne regiony Chin. Duża liczba zachorowań i przypadków śmiertelnych nie stanowiła jednak dla mieszkańców Polski powodów do niepokoju. W Polsce wirusa traktowano jako coś obcego i dalekiego, co wynikało m.in. z braku bezpośrednich jego konsekwencji w życiu codziennym w kraju. Według Danuty Penkali-Gawęckiej (Siegień 2020) na takie podejście wpływ miało poczucie m.in. kulturowej wyższości. Jednocześnie rozwój choroby w Wuhan uważano za efekt braku higieny czy innej kultury, np. kulinarnej. Pojawiały się pierwsze memy wyśmiewające chorobę, co może świadczyć o lekceważeniu zagrożenia. Chociaż w Polsce nie były zauważalne większe przejawy strachu, to na świecie pojawiły się już pewne objawy paniki. Niektóre badania prowadzone w grudniu 2019 i w lutym 2020 r. w wybranych krajach Ameryki i Europy, a także w Chinach wskazywały na wzrost strachu i obaw związanych z koronawirusem (Asmundson, Taylor 2020; McCarthy 2020; Wang i in. 2020).

## 2.2. Lombardia – Włochy, a narastanie poczucia zagrożenia

Początek epidemii we Włoszech datuje się na połowę lutego. Zachorowania w Lombardii przyczyniły się do niewielkiego wzrostu obaw wśród mieszkańców Polski, ale nadal panowało przekonanie, że sytuacja ta nie dotyczy naszego kraju. Oddalenie Polski od Włoch sprzyjało poczuciu bezpieczeństwa. Jednak pojawienie się zachorowań w innych krajach europejskich połączone ze wzrostem liczby zgonów przyczyniło się do wzrostu obaw. Wpływ na to miało większe kulturowe podobieństwo Polski i Włoch czy też nieco później Hiszpanii, Niemiec i Francji. Na wzrost obaw wpłynęła również duża niepewność co do mechanizmu rozprzestrzeniania się wirusa. Brakowało wyraźnych sygnałów dotyczących sposobów przeciwdziałania chorobie, a implementowana wiedza wynikała głównie z transpozycji działań stosowanych podczas epidemii innych typów koronawirusa.

---

nie miała do czynienia z pandemią. 1957–1958 – grypa azjatycka. Dotyczyła głównie wschodniej Azji, ale dotarła również do USA. Wirus był odpowiedzialny za śmierć 2 mln osób. 1968–1969 – grypa Hong Kong. Była mutacją grypy azjatyckiej, w jej efekcie zmarło ok. miliona osób. 1974 – ospa prawdziwa. Dotyczyła głównie Indii i doprowadziła do śmierci około 15 tys. osób. 2002–2003 – SARS. Mimo relatywnie niewielkiej liczby osób śmiertelnych objęła swoim zasięgiem Azję, Europę oraz Amerykę Północną. W Europie nie zanotowano ani jednego zgonu. 2003–2006 – ptasia grypa. Dotyczyła Azji, Bliskiego Wschodu, w pojedynczych przypadkach również Europy i Afryki. Śmierć poniosło ok. 0,5 tys. osób. 2009–2010 – świńska grypa. Zasięgiem objęła Amerykę, Europę i Azję, śmierć poniosło około 200 tys. osób. 2013–2016 – ebola, gorączka krwotoczna. Głównie objęła Afrykę, zmarło ok. 11 tys. osób (Kowal 2020).

### 2.3. Polska – pierwsze zachorowania i ograniczenia odgórne

Nasilenie obaw wśród Polek i Polaków wiązało się z pierwszymi zachorowaniami w kraju, które odnotowano 4 marca 2020 r. Głównym ich powodem była psychologiczna niepewność wynikająca z braku informacji związanych zarówno z przyczynami, jak i skutkami choroby. Na poczucie narastającej paniki nakładała się relatywnie niewielka liczba testów na koronawirusa. 6 marca przekroczona została liczba 100 tys. osób zakażonych na całym świecie, co spotęgowało poczucie braku bezpieczeństwa.

11 marca dyrektor generalny WHO oświadczył, że rozwój koronawirusa ma cechy pandemii. W Polsce wprowadzano stopniowe ograniczenia: od 14 do 20 marca obowiązywał stan zagrożenia epidemicznego, a od 20 marca stan epidemii. Odwoływano imprezy masowe, zamykano placówki oświatowe, kulturalne i uczelnie wyższe. Wiele przedsiębiorstw przeszło na zdalny system świadczenia pracy. Zamknięto granice oraz ruch lotniczy i kolejowy. Ograniczono wiele praw i wolności obywatelskich, co z jednej strony prowadziło do zwiększonej paniki i wzrostu strachu, z drugiej zaś powodowało pierwsze obawy dotyczące naruszenia praw społeczeństwa. W sumie jednak w tym okresie panika i narastające poczucie niepewności osiągnęły najwyższy poziom. Panika ta była wzmocniona zakazem przemieszczania się i wychodzenia z domów wprowadzonym 24 marca 2020 r. Z informacji ILO (2020) wynika, że 7 kwietnia 2020 r. 2,7 mld pracowników na świecie (81% całkowitych zasobów siły roboczej) zostało objętych całkowitym lub częściowym ograniczeniem pracy. Pogłębiło to strach i niepewność przed przyszłymi dochodami i dalszym zatrudnieniem.

### 2.4. Medialne podsycanie atmosfery

Wiele obostrzeń wprowadzanych przez władze poszczególnych krajów, informacje o zachorowaniach na świecie czy też medialne doniesienia o śmierci wielu osób spowodowały wzrost poczucia braku bezpieczeństwa w wielu wymiarach – społecznym, ekonomicznym, zdrowotnym i politycznym. Według Holmana i in. (2014) medialne zaangażowanie związane z różnorodnymi traumami sprzyja zwiększonemu lękowi i stresowi wśród ludności. Również Van den Bulck i Custers (2009) zwracają uwagę, że poziom paniki wzrasta wraz z napływem informacji z mediów, w tym również z portali społecznościowych. Efektowne metafory wykorzystywane podczas programów telewizyjnych sprzyjały poczuciu prowadzenia wojny („lekarze i pielęgniarki na linii frontu”). Język wojenny, pełen katastrofizmu i apokaliptycznych porównań, potęgował poczucie strachu. COVID-19 w doniesieniach medialnych stał się „posthumanistycznym tworem” z dużym poczuciem

sprawczości, niemal jak w twórczości Bruna Latoura (np. w pracy *Przedmioty też posiadają sprawczość* z 2010 r.).

Na wzrost poczucia paniki złożyło się kilka czynników. Jednym z nich były wprowadzone obostrzenia i ich konsekwencje dla gospodarki, a także możliwość utraty pracy przez część społeczeństwa. Bezpłatne urlopy, zmiany charakteru umów, czasu pracy czy też wielkości wynagrodzenia sprzyjały rosnącemu poczuciu niepewności (Kalinowski, Wyduba 2020). Na to wszystko nakładał się czynnik związany z bezpieczeństwem socjalnym w wymiarze jednostkowym – a więc możliwością radzenia sobie z potencjalnie trudną sytuacją (w tym z poczuciem bezpieczeństwa utrzymania miejsca pracy, poziomem dotychczas zgromadzonych oszczędności, stopniem zagrożenia zdrowia własnego i bliskich itp.); oraz globalnym – możliwością reakcji władz państwowych na zachodzące zdarzenia.

W mediach pojawiają się spolaryzowane relacje – z jednej strony ludzie śpiewają wspólnie na balkonach, klaszczą lekarzom i służbie zdrowia, pojawia się wiele gestów solidarności. Jest to dla wielu wyraz poczucia wspólnotowości i wiary w lepsze jutro. Z drugiej – pojawia się wspólny wróg – figury kozła ofiarnego zmieniające się w ciągu analizowanych miesięcy. Jak zauważa Kenneth Burke (1996), język jest aspektem działania symbolicznego, a nie wyłącznie elementem rozpowszechniania informacji, dlatego też znaczenie medialnego podsycania atmosfery dla kreowania odczuć społeczeństwa miało niezwykle ważne znaczenie.

## 2.5. Ścieżki przechodzenia do negacji i adaptacji

Medialne podsycanie atmosfery ma dwojaki skutek dla odbiorców. Z jednej strony pojawia się grupa osób, wśród których rosną obawy i poczucie zagrożenia COVID-19. Osoby te najczęściej zwracają się w kierunku fachowców, szukając odpowiedzi na nurtujące ich pytania związane z przebiegiem choroby. Do ludzi mających poczucie zagrożenia tą sytuacją dołączają bliscy i znajomi osób, które miały styczność z chorobą. Jednak pojawiają się również grupy, dla których prowadzone działania są zbyt daleko idące. Są one bardzo często powiązane z grupami antyszczepionkowców i osób negujących istnienie koronawirusa. Zwykle kwestionują fachowe ekspertyzy, zwracając uwagę, że z miliona ofiar śmiertelnych (w porównaniu z nawet 100 mln osób podczas „hiszpanki”), większość umierała na choroby współistniejące. Ataki na lekarzy jako element „grupy trzymającej władzę” traktują jako formę racjonalizacji swoich zachowań. W grupach tych występuje wyśmiewanie paniki, bagatelizowanie problemu. Można to porównać ze zjawiskami opisanymi w dziele Alberta Camusa *Dżuma* z 1947 r., w którym też pojawia się zaprzeczenie i traktowanie choroby w kategoriach „teorii spiskowej”. Potwierdzają to badania włoskich naukowców. Zwrócili oni uwagę zarówno na



teorie spiskowe – opisali pojawiające się w przestrzeni publicznej „dowody” na celowość wirusa, jak i figurę „kozła ofiarnego”<sup>2</sup> – chociażby słowa prezydenta Donalda Trumpa nazywające COVID-19 „chińskim wirusem” czy też kreowanie mieszkańców Azji jako głównych roznośców choroby (Cassandro 2020; Venuleo i in. 2020). Zarówno wśród osób obawiających się wirusa, jak i negujących jego występowanie wzrasta poczucie nieadekwatnych działań władzy – w pierwszej grupie ocenianych jako niewystarczające, w drugiej zaś jako zbędnych.

Formy emocjonalnej ekspresji z upływem czasu ulegały zmianom. Nadmiar informacji medialnej prowadził zarówno do wzrostu obaw, jak i poczucia dezinformacji. Wzmocnieniem lub też osłabieniem dla medialnych doniesień była obserwowana liczba zachorowań wśród bliskich. Przybliżanie i oddalanie zagrożenia, a także to, ile osób z najbliższego otoczenia zachorowało, działało na zasadzie „efektu halo” czy „efektu Golema”, wzmacniając lub osłabiając strach. Poczucie dezinformacji, niewystarczających działań, połączone z przyzwyczajaniem się do wirusa i powszednieniem informacji powodowały, że u części osób wzmagano się poczucie negacji zjawiska, u innych zaś życie z koronawirusem stało się „nową normalnością”. Ta nowa normalność z jednej strony wynika z obaw, z drugiej zaś jest efektem przyzwyczajenia i nabywania nawyków (częste mycie rąk, noszenie maseczek, używanie płynów odkażających). Warto podkreślić, że nieustanne pobudzanie strachu, a w efekcie reakcje emocjonalne stały się ważnym czynnikiem w procesie adaptacyjnym (Coombs, Fediuk, Holladay 2007; Greenberg, Safran 1987; Jin 2009) i powszednienia sytuacji.

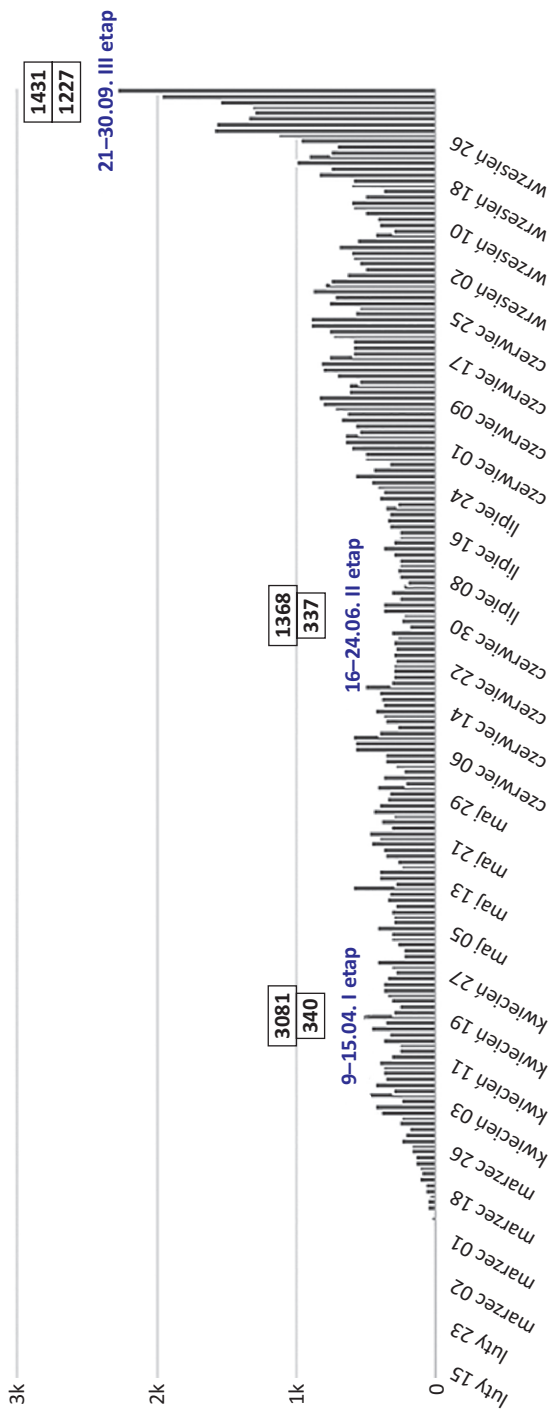
Obok tych, dla których pandemia stała się „nową normalnością”, znaleźli się ci, wśród których narastało odczucie negacji. W drugiej grupie znalazły się osoby, których pandemia dotknęła głównie lub wyłącznie w wymiarze ekonomicznym, co w połączeniu z brakiem zachorowań w otoczeniu wzmacniało poczucie wyolbrzymienia. Wśród nich lęk relatywnie szybko został zastąpiony narastającą frustracją. Utrata źródła wynagrodzenia, spadek dochodów, konieczność zaprzestania własnej działalności, ale również dystans społeczny, samoizolacja, brak możliwości spotykania się ze znajomymi, wprowadzone ograniczenia na różnych polach i przewartościowanie dotychczasowej formy życia sprzyjały postawom negacji.

### 3. COVID-19 a zmiany frekwencji w badaniach

Obserwacje w poszczególnych etapach badań pozwalają sformułować hipotezę, że z upływem czasu nastąpiło spowszednienie koronawirusa. Przejawia się

<sup>2</sup> Figura „kozła ofiarnego” i wzrost zachowań ksenofobicznych jest obok obaw przed zakażeniem oraz przed konsekwencjami ekonomicznymi jednym z elementów potęgujących stres. Taylor i in. (2020), opracowując skalę stresu koronawirusowego (CSS), oprócz nich wskazali również na kształtowanie się działań kompulsywnych oraz powstawanie traum.





Dolny prostokąt – średnia dobowa liczba zachorowań, górny prostokąt – próba badawcza (N)

**Rysunek 2.** Średnia dobowo liczba zachorowań w okresie prowadzonych badań ankietowych a wielkość próby badawczej w badaniach „Sytuacja ludności w okresie koronawirusa”

**Figure 2.** Average daily number of cases during the survey period and sample size in the “Situation of the population in the corona virus period” study

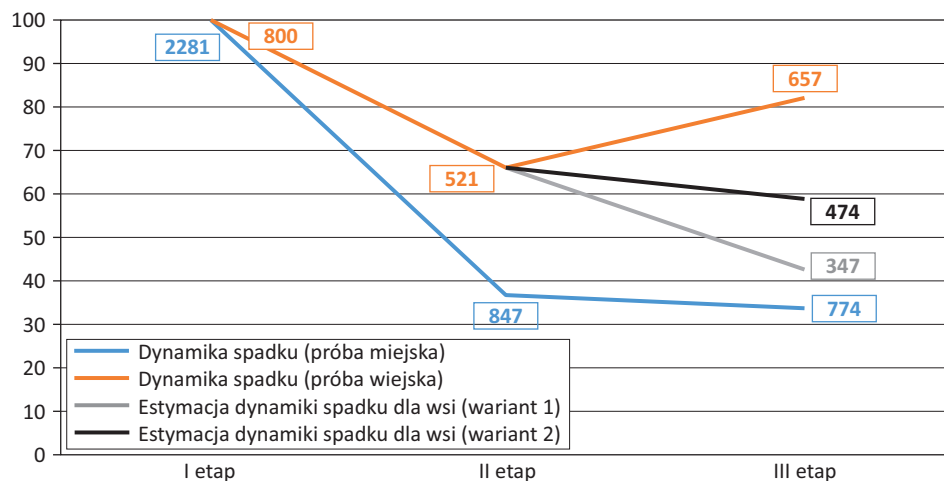
Źródło: badania własne.  
Source: Own research.

to m.in. w mniejszej chęci uczestnictwa w badaniach i większych trudnościach rekrutacji respondentów. Wyraźny spadek liczby ankietowanych nastąpił pomiędzy pierwszym a drugim etapem badań – z 3081 do 1368 osób. W pierwszym etapie, przeprowadzonym od 9 do 15 kwietnia 2020 r., zaobserwowano szybki przyrost liczby przeprowadzonych ankiet, już w pierwszym dniu udział w badaniu wzięło niemal 700 osób. W drugim etapie, przeprowadzonym od 16 do 24 czerwca, zarówno liczba osób, które wzięły udział w badaniu, jak i codzienny przyrost wypełnionych ankiet wyraźnie spadły. Wpływ na to miały osvajanie się z koronawirusem oraz powrót do codzienności. W większości obszarów życia osobistego i zawodowego zakończył się *lockdown*, co też osłabiło poczucie zagrożenia. Powrót do pracy, możliwość uczestnictwa w inicjatywach kulturalnych, łagodniejsze obostrzenia sprzyjały mniejszemu zainteresowaniu udziałem w badaniach. Pomimo zachęcania i wysyłania bezpośrednich zaproszeń do uczestnictwa w nich odzew był wyraźnie słabszy. Co interesujące, w trzecim etapie badań, który przeprowadzono od 21 do 30 września, pomimo znacznego wzrostu zachorowań zainteresowanie potencjalnych respondentów właściwie się nie zmieniło. W pierwszych dniach przyrost wypełnionych ankiet był niewielki, nawet wśród osób, które wykazały chęć ponownego udziału w badaniach, udostępniając swój adres mailowy. Istotny przyrost respondentów zanotowano w trzech ostatnich dniach, co niżej zostanie wyjaśnione.

Należy zaznaczyć, że metoda CAWI podczas projektowania pierwszego etapu badań była jedną z nielicznych możliwości zapoznania się z sytuacją respondentów. Przy braku środków finansowych na szersze badania stanowiła jedyną dostępną formę obserwacji zmian zachowań ludności, która pozwalała trafić do szerokiej grupy respondentów. Zmieniająca się rzeczywistość wywołana *lockdownem* stawiała przed naukowcami wyzwanie szybkiej reakcji i konieczność rozpoczęcia obserwacji przy wykorzystaniu dostępnych metod badawczych. Z założenia badana tą metodą próba nie jest reprezentatywna, ponieważ nie trafia do wszystkich osób (choćby pozbawionych dostępu do internetu), ale mimo wszystko umożliwiła obserwację zależności i zmian zachodzących w zachowaniu ludności. W poszczególnych etapach badań zastosowano kalibrację wyników, tak by próba badawcza w większym stopniu odzwierciedlała cechy demograficzne całego społeczeństwa<sup>3</sup>.

---

<sup>3</sup> Warto zwrócić uwagę, że o reprezentatywności można mówić w odniesieniu do prób kwotowych. W tym też rozumieniu próba reprezentatywna to taka, która odpowiada składowi populacji ze względu na wybrane przez badaczy zmienne. Trzeba wówczas uznać, że oprócz cech, które badacz wybrał, nie istnieją inne zmienne, które mogą istotnie wpłynąć na wyniki. Powstaje pytanie, czy jakkolwiek próba może mieć cechy reprezentatywności, jeśli wybiera się wyłącznie część z nich, przyjmując zasadę nieistotności pozostałych. Grzegorz Lissowski, Jacek Haman i Mikołaj Jasiński (2008, s. 511) wskazują, że „próba reprezentatywna dla danej populacji ze względu na badaną zmienną (lub zespół zmiennych) jest to próba,



W prostokątach podano liczbę ankiet w wielkościach absolutnych.

**Rysunek 3.** Dynamika wielkości próby miejskiej i wiejskiej w badaniach „Sytuacja ludności w okresie koronawirusa”. Wielkości rzeczywiste i estymowane  
**Figure 3.** Dynamics of urban and rural sample size in the study “Situation of the population in the corona virus period”. Real and estimated values

Źródło: badania własne.  
 Source: Own research.

W pierwszym etapie badań wzięło udział 800 mieszkańców wsi. W drugim etapie liczba mieszkańców wsi spadła do 521 osób, w trzecim zaś ponownie wzrosła do 657 osób (rysunek 3). Choć w pierwszym etapie liczba mieszkańców wsi była najwyższa, to jednak jej udział w całej badanej populacji wynosił 25,9%, co znacznie odbiega od faktycznego udziału populacji wiejskiej (według GUS na obszarach wiejskich mieszka 40% ludności). W kolejnych etapach udział ten wzrósł do 38,1 i 45,9%. Większe zainteresowanie mieszkańców wsi oraz wyższy ich udział

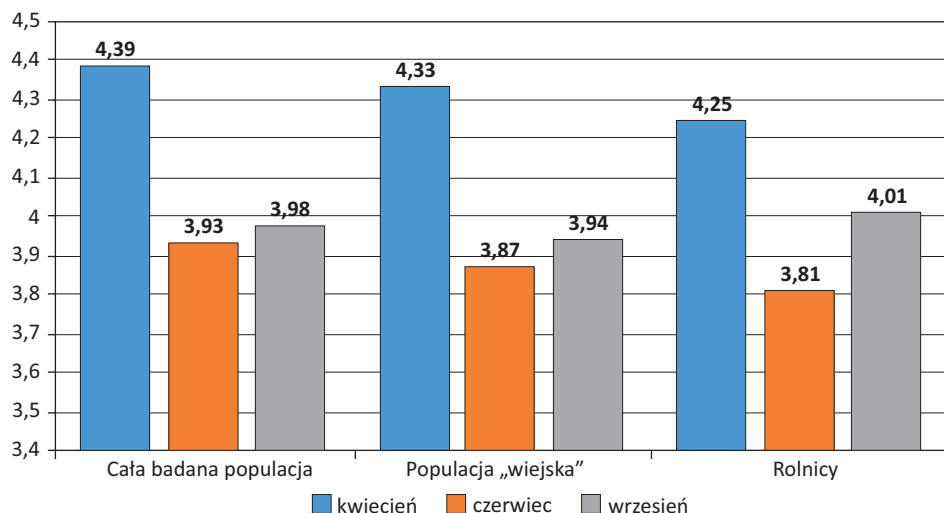
która dla badanej zmiennej (zespołu zmiennych) daje oszacowanie parametrów populacji zawierające się w granicach określonych przez wymagania w kwestii dokładności, wokół odpowiadających wartości w populacji, przy czym procedura, za pomocą której została wylosowana, daje takie reprezentatywne próby z prawdopodobieństwem określonym w przyjętym współczynniku ufności”. Jeśli jednak wziąć pod uwagę, że norma ISO 26362 stwierdza, że termin reprezentatywności powinien być używany tylko wtedy, gdy został ściśle zdefiniowany (ISO 2009), to przyjęcie tej zasady powoduje, że w przypadku każdego badania można mówić o reprezentatywności, wystarczy ją odpowiednio zdefiniować (Wais 2013), ale też znaczenie tego terminu staje się wówczas bardzo rozmyte i nie koresponduje z jego statystycznym rozumieniem. Biorąc to pod uwagę, trudno mówić, że badania online mogą być reprezentatywne, co nie wyklucza reprezentatywności dla ściśle określonych subpopulacji, pod warunkiem pełnej penetracji internetu, którą starano się w zaprojektowanych badaniach spełnić.

w badanej zbiorowości w trzecim etapie badań wynikały – moim zdaniem – z rozpropagowania tego etapu badań (wrzesień) przez „wiejskie” portale internetowe, jak: Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich, Witryna Wiejska, farmer.pl, Tygodnik Poradnik Rolniczy, Gospodyni oraz Moje KGW. Podjęto próbę wyeliminowania wpływu tego czynnika. Badaną populację podzielono na miejską i wiejską, co ukazało deformację dynamiki na wsi w stosunku do miasta. Następnie dokonano szacunków dynamiki próby „wiejskiej” między drugim a trzecim etapem badania. W pierwszym wariantcie przyjęto, że dynamika między drugim a trzecim etapem była podobna do dynamiki wiejskiej między pierwszym a drugim etapem badań. Przy takim założeniu w trzecim etapie uczestniczyłoby tylko 347 mieszkańców wsi. W drugim wariantcie przyjęto, że dynamika spadku uczestniczącej w badaniach wiejskiej populacji jest podobna do dynamiki populacji miejskiej; w tym przypadku w badaniach wzięłoby udział 474 mieszkańców wsi. Krzywe dynamiki „miejskiej” i „wiejskiej” miałyby wtedy podobny kształt (rysunek 3).

Wobec tego można postawić hipotezę, że początkowe zainteresowanie badaniami wynikało z paniki oraz „nowości” fenomenu. Gdy został on „oswojony”, to zwiększenia zainteresowania nie powodował nawet rosnący trend średniej dobowej liczby zachorowań (zob. rysunek 2), choć być może miał on wpływ na lekki spadek optymizmu respondentów. Jako przykład może służyć ich reakcja na stwierdzenie, że „sytuacja w Polsce pogorszy się”. W badaniach poproszono ich o wskazanie, w jakim stopniu z przedstawionym stwierdzeniem się zgadzają. Została zastosowana skala od 1 do 5, gdzie 1 oznaczało, że respondent całkowicie nie zgadza się ze stwierdzeniem, natomiast 5 było równoznaczne z całkowitą zgodą. Tak więc im wyższy wskaźnik, tym większa obawa ankietowanych, że nastąpią negatywne zmiany. Wyniki uzyskane we wszystkich grupach idealnie obrazują wpływ emocji na postrzeganie sytuacji (por. Barsade i in. 2018). Z badań wynika, że pomiędzy kwietniem a czerwcem wyraźnie wzrósł optymizm respondentów, a średnia ocena spadła z 4,39 do 3,93. Warto też zauważyć, że rosnąca liczba zachorowań pod koniec września przyczyniła się ponownie do niewielkiego wzrostu pesymizmu. Można też przypuszczać, że na wzrost ocen negatywnych wśród rolników w ostatnim etapie badań mogły mieć wpływ również czynniki pozacovidowe – w tym ustawa na rzecz ochrony zwierząt. Jednocześnie należy pamiętać, że uczestnicy badania byli rekrutowani online, dlatego też trzeba zachować ostrożność w odniesieniu do uogólniania wyników badań na całą zbiorowość.

Na negatywny odbiór sytuacji w skali makro może wpływać fakt, że w warunkach niejasności czy wręcz niepewności większą wagę przywiązuje się do informacji negatywnych (płynących z mediów), co może osłabiać optymizm respondentów. Ta ocena poprawiła się wraz z przyzwyczajaniem się do nietypowej sytuacji w drugim okresie badawczym, jednak w trzecim etapie ponownie nieznacznie się pogorszyła.

Niezbędne jest zwrócenie uwagi, że ostateczne wyniki badań zostaną przedstawione w raporcie końcowym podsumowującym trzy etapy badań nad sytuacją w okresie koronawirusa. W artykule przedstawiony jest tylko wycinek badań odnośnie do przeobrażeń postaw społecznych i przechodzenia od paniki do negacji w pierwszym okresie pandemii.



**Rysunek 4.** Poczucie pogorszenia sytuacji w Polsce

**Figure 4.** The sense of deterioration in Poland

Źródło: badania własne.

Source: Own research.

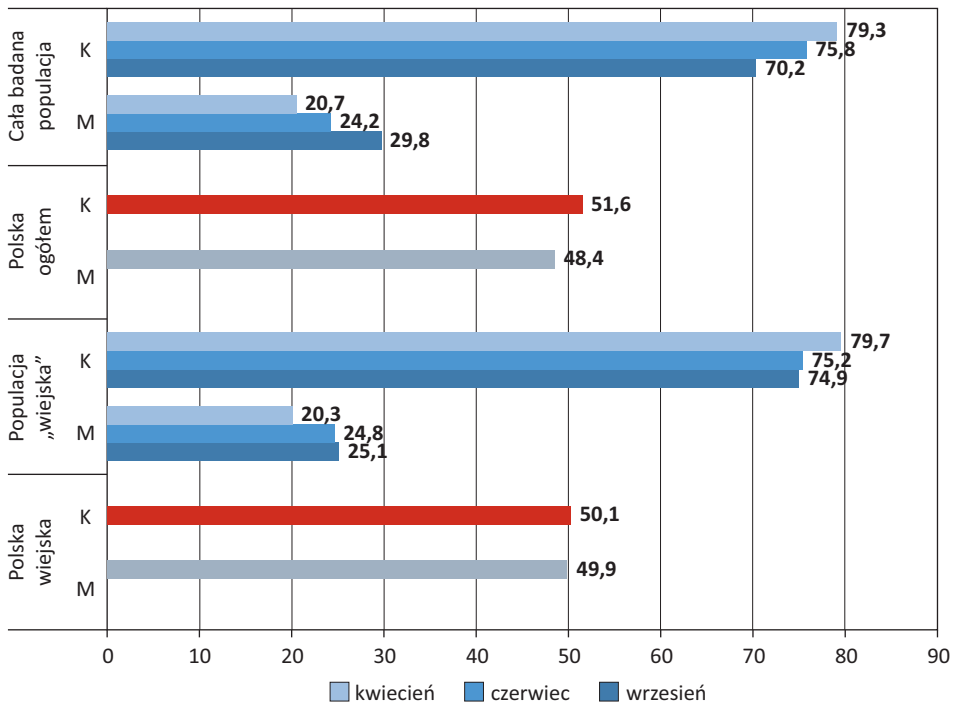
#### 4. Zmiany w strukturze społecznej internautów w trzech etapach badań

Dysponując bazą danych z trzech etapów badań i obserwacją, jak podatna jest taka próba na wpływy zewnętrzne (w tym na reklamę badań w portalach wiejskich), postanowiono zbadać, czy i w jaki sposób zmienia się struktura próby. Pod uwagę wzięto jej cechy metryczkowe.

##### 4.1. Płeć

W poszczególnych etapach badań spadał udział kobiet w całkowitej próbie badawczej, jednak cały czas stanowiły one ponad 70% badanej populacji. Należy więc zauważyć wyraźną nadreprezentację w porównaniu z faktycznym udziałem kobiet w społeczeństwie (rysunek 5). Jednak nie ma w tym nic dziwnego. Badania prowadzone przez Gaëtan Mertens i in. (2020), dotyczące obaw związanych z COVID-19,

wykazały podobną zależność. Tam udział kobiet w całkowitej próbie wyniósł 69,9%. Również inne badania wykazują nadreprezentatywność kobiet w próbie badawczej (np. Grzeszkiewicz-Radulska 2001; De Leeuw, De Heer 2002; Stoop 2005; Smith 2008; Sassi i in. 2016; Nield, Nordstrom 2016; Popp i in. 2019; Jribi 2020). Wpływ na ich wysoki udział w badaniach może mieć zaangażowanie portali społecznościowych skupiających Koła Gospodyń Wiejskich, ale również większe zaangażowanie i poczucie obywatelskie kobiet. Według badań Klon-Jawor prawie 60% osób działających w organizacjach pozarządowych stanowią kobiety, a w najbardziej sfeminizowanych nawet 75% (Charycka, Gumkowska 2019). Na wysoki udział kobiet w badaniach dotyczących sytuacji ludności w okresie koronawirusa może mieć również wpływ struktura i rodzaj poruszanych w nich zagadnień – pytano o działania podejmowane przez gospodarstwa domowe i kwestie społeczne.

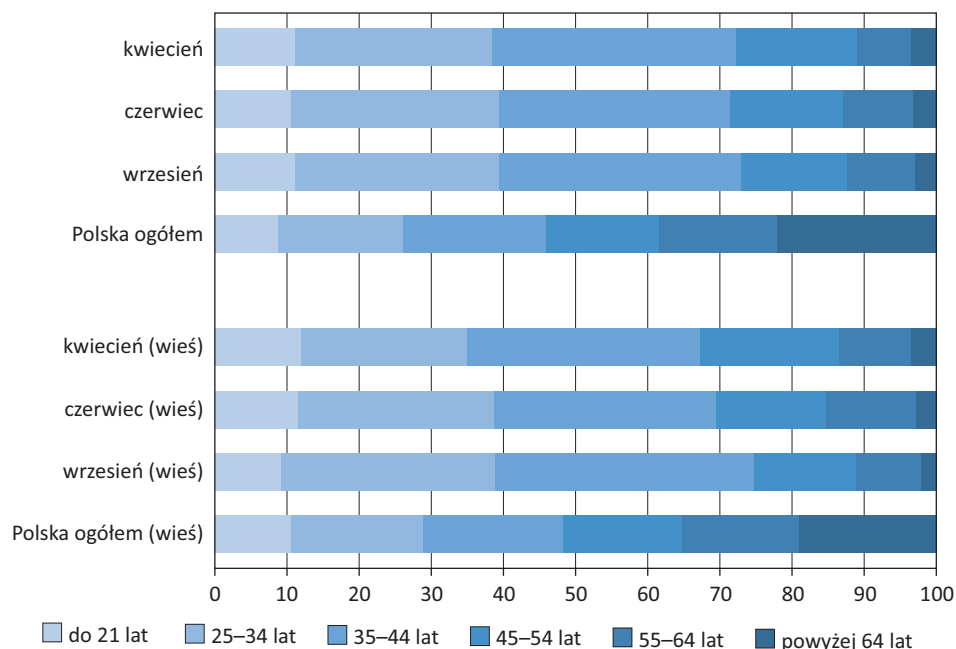


**Rysunek 5.** Próba badawcza według płci w badaniach „Sytuacja ludności w okresie koronawirusa” wśród całej badanej populacji i mieszkańców obszarów wiejskich (w %) **Figure 5.** Study sample by gender in the study “Situation of the corona virus population” among the whole population and rural population (in %)

Źródło: badania własne.  
Source: Own research.

## 4.2. Wiek

Analiza próby badawczej według wieku pozwala zauważyć znaczną nadreprezentację osób w wieku 25–44 lat (rysunek 6). Nie dziwi to, jeśli weźmie się pod uwagę, kto jest najczęstszym użytkownikiem internetu i portali społecznościowych. Na większą reprezentację w badaniach tej grupy wiekowej wskazują również Batorski i Olcoń-Kubicka (2006), a także wspomniane już badania Mertens i in. (2000), gdzie osoby w wieku do 40 lat stanowiły 70% respondentów.



**Rysunek 6.** Próba badawcza według wieku w kolejnych etapach badań „Sytuacja ludności w okresie koronawirusa” na tle struktury wieku ludności Polski oraz ludności wiejskiej w Polsce

**Figure 6.** Research sample by age in subsequent stages of the study “Situation of the population in the corona virus period” against the background age structures of the Polish population and rural population in Poland

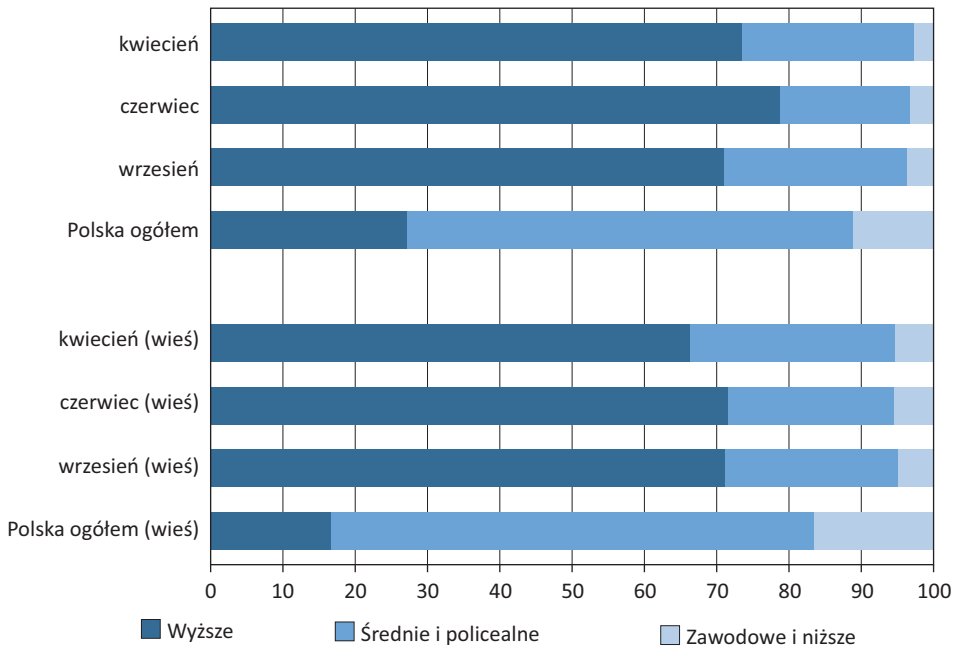
Źródło: badania własne.  
Source: Own research.

## 4.3. Wykształcenie

W projekcie „Sytuacja ludności w okresie koronawirusa” podzielono respondentów na trzy grupy według poziomu wykształcenia: zasadnicze zawodowe i niższe,



średnie i policealne oraz wyższe (na poziomie 5–8 według Międzynarodowej Standardowej Klasyfikacji Edukacji). Połączenie osób bez wykształcenia z osobami z wykształceniem zasadniczym zawodowym wynikało z incydentalnego udziału w badaniach osób, które ukończyły wyłącznie szkołę podstawową lub gimnazjalną. Jak można zauważyć, w badaniach nadreprezentowana była grupa osób z wyższym wykształceniem (rysunek 7). Również w badaniach Mertens i in. (2020) można było zaobserwować tak wysoki odsetek osób z ukończonymi studiami wyższymi przynajmniej na poziomie licencjackim (71%). Nie dziwi zaangażowanie osób z wykształceniem wyższym, mają one bowiem częściej od pozostałych grup świadomość znaczenia badań naukowych, a więc też częściej biorą w nich udział. Badania OECD (2019) wskazują, że w krajach Unii Europejskiej osoby z wyższym wykształceniem charakteryzują się wyraźnie wyższym kapitałem społecznym. Przejawia się



**Rysunek 7.** Próba badawcza według poziomu wykształcenia w badaniach „Sytuacja ludności w okresie koronawirusa” na tle struktury wykształcenia ludności Polski oraz ludności wiejskiej

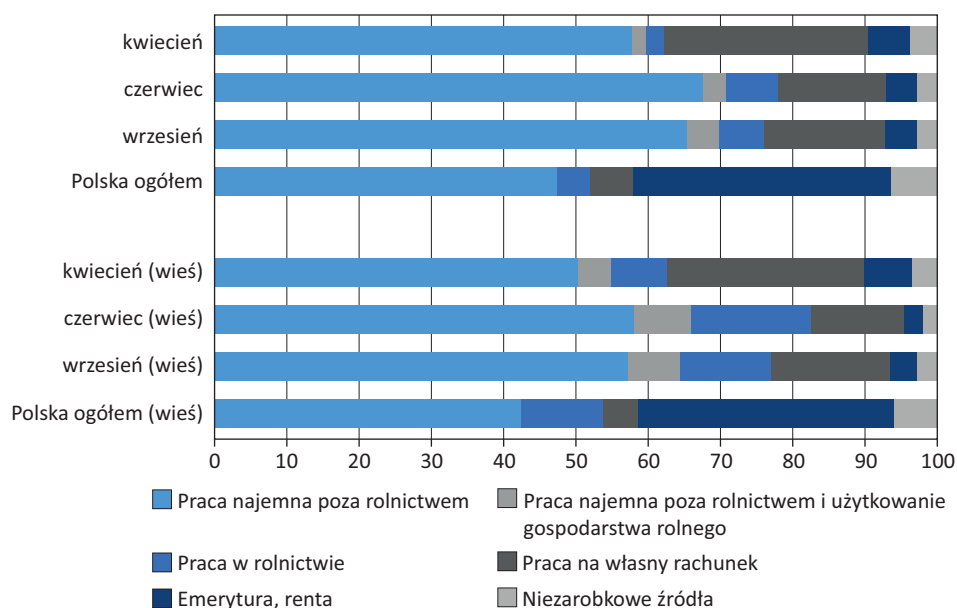
**Figure 7.** Research sample according to the level of education in the study “Situation of the population in the corona virus period” against the background of the education structure of the Polish and rural population.

Źródło: badania własne.  
Source: Own research.

to m.in. w częstszym udziale w imprezach kulturalnych lub sportowych, ale także większym zaangażowaniem w inicjatywy społeczne. Szersze horyzonty i poczucie konieczności zaangażowania powoduje częstsze niż przeciętne kierowanie się do fachowych opracowań, w tym także dotyczących COVID-19, co mogło być kluczowe przy wypełnianiu ankiety, a następnie udostępnianiu jej wśród znajomych. Poziomowi indywidualnej aktywności na rzecz innych, w tym udziałowi w badaniach, sprzyja lepsza ocena warunków materialnych, a tym znacznie częściej charakteryzują się osoby z wyższym wykształceniem. Potwierdzają to badania Muriel Egerton (2003).

#### 4.4. Źródło utrzymania

Można zauważyć, że w przeprowadzonych badaniach znacznie częściej brały udział osoby utrzymujące się z pracy najemnej poza rolnictwem oraz pracujące na własny rachunek. Niedoreprezentowane są zaś osoby utrzymujące się z renty lub emerytury (rysunek 8). Niewielki odsetek osób utrzymujących się z renty



**Rysunek 8.** Próba badawcza według źródła utrzymania w badaniach „Sytuacja ludności w okresie koronawirusa” wśród całej badanej populacji i mieszkańców obszarów wiejskich

**Figure 8 Livelihoods** by source in the study “Situation of the corona virus population” among the whole population and the rural population

Źródło: badania własne.  
Source: Own research.

i emerytury wynika z tego, że grupy te najczęściej są pozbawione kompetencji cyfrowych. Im starsza osoba, tym rzadziej korzysta z internetu. Na ten problem nakłada się mniejsze poczucie bezpieczeństwa w internecie, a tym samym częściej wyrażana obawa przed niepożądanym udostępnieniem danych (Szmigielska i in. 2012). W przeprowadzonych badaniach wzięto pod uwagę dodatkową grupę, nieuwzględnianą w informacjach GUS, czyli osoby utrzymujące się jednocześnie z pracy najemnej i rolnictwa. Maria Halamska (2016) wskazuje, że ta subzbiowość może mieć dwojakiego rodzaju charakter: quasi-rolnicy 1, czyli ci pracujący, którzy podstawowe dochody czerpią z pracy poza gospodarstwem rolnym, i quasi-rolnicy 2, czyli ci, którzy podstawowe dochody czerpią z gospodarstwa rolnego.

## 5. Wnioski

Epidemia COVID-19 została uznana za globalny stan zagrożenia w wymiarze zarówno zdrowotnym, jak i ekonomicznym. Rosnąca liczba zachorowań i zgonów stała się przyczyną wzrostu paniki, zwłaszcza w początkowym okresie pandemii. Upływający czas i powszednienie wirusa, a także nadmiar medialnego podsycania atmosfery, połączone z wprowadzonymi ograniczeniami spowodowały, że panika ustąpiła pola negacji. Ścieżki przechodzenia od paniki do negacji stają się globalną lekcją. Pokazują, że ludzie szybko mogą modyfikować spektrum swoich zachowań. Zaczęliśmy częściej myć ręce, nosimy maseczki, na powitanie trącamy się łokciami, rzadziej podając sobie ręce, nie mówiąc o ściskaniu się czy całowaniu, prowadzimy służbowe spotkania online, a często również online odbywamy spotkania towarzyskie. Zmierzamy więc ku innej, „nowej normalności”. Powrót do czasów sprzed pandemii wydaje się mniej oczywisty, mimo że powracamy do starego trybu pracy. Jednak nawet ten powrót do zakładów pracy odbywa się w zmienionym systemie. Obawy przed wcześniejszymi, oczywistymi dla większości zachowaniami stają się nową normalnością, sprzyjają modyfikowaniu zachowań. Jednocześnie gdy wśród jednych grup pandemia powszednieje i staje się codziennością, wśród innych trafia na podatny grunt, tworząc „teorie spiskowe” i jest pożywką dla głoszenia pseudonaukowych teorii.

Chociaż długofalowe skutki COVID-19 nie są jeszcze znane, przejście od zachowań związanych ze strachem do negacji lub akceptacji zjawiska już stanowi istotną lekcję dla władz i naukowców. Bez wątplenia potrzebne są dalsze pogłębione badania pokazujące mechanizm zmian zachowań wśród ludności, co w przyszłości może przyczynić się do opracowania takich mechanizmów, które zapobiegałyby panice, ale również ograniczyłyby ewentualne straty społeczne, ekonomiczne czy też polityczne.

Warszawa, 4 października 2020 r.

## Bibliografia

- Asmundson G.J.G., Taylor S. (2020). Coronaphobia: Fear and the 2019-nCoV outbreak. *Journal of Anxiety Disorders*, 70, 102196, <https://doi.org/10.1016/j.janxdis.2020.102196>.
- Barsade S.G., Coutifaris C.G., Pillemer J. (2018). Emotional contagion in organizational life. *Research in Organizational Behavior*, 38, 137–151.
- Batorski D., Olcoń-Kubicka M. (2006). Prowadzenie badań przez internet – podstawowe zagadnienia metodologiczne. *Studia Socjologiczne*, 3 (182), 99–132.
- Bauman Z. (2000). *Płynna nowoczesność*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Burke K. (1969). *A Rhetoric of Motives*. Berkeley: University of California Press.
- Cassandro D. (2020). Siamo in guerra! Il coronavirus e le sue metafore [We are at war. The Coronavirus and its metaphors]. *L'Internazionale*, Retrieved 15th of April, <https://www.internazionale.it/opinione/daniele-cassandro/2020/03/22/coronavirus-metafore-gue-rra?fbclid=IwAR0kZCnNmLZLENFTAPUIFtkq8bqraq-Me-vEoZpQZ6Wig55XdPEWlzdRkE> (dostęp: 10.10.2020).
- Charycka B., Gumkowska M. (2019). *Kondycja organizacji pozarządowych*. Warszawa: Stowarzyszenie Klon-Jawor.
- Coombs W.T., Fediuk T., Holladay S.J. (2007). *Further explorations of post-crisis communication and stakeholder anger: The negative communication dynamic model*. Paper presented at the 10th International Public Relations Research Conference, South Miami, FL.
- De Leeuw E., de Heer W. (2002). Trends in household survey nonresponse: A longitudinal and international comparison. W: R.M. Groves, D.A. Dillman, J.L. Eltinge, R.J.A. Little (red.). *Survey Nonresponse* (s. 59–69). New York: Wiley.
- Deacon B., Maack D.J. (2008). The effects of safety behaviors on the fear of contamination: An experimental investigation. *Behaviour Research and Therapy*, 46 (4), 537–547, <https://doi.org/10.1016/j.brat.2008.01.010>.
- Egerton M. (2003). Higher education and civic engagement. *The British Journal of Sociology*, 53(4), 603–620, <https://doi.org/10.1080/0007131022000021506>.
- Engelhard I.M., van Uijen S.L., van Seters N., Velu N. (2015). The effects of safety behavior directed towards a safety cue on perceptions of threat. *Behavior Therapy*, 46 (5), 604–610, <https://doi.org/10.1016/j.beth.2014.12.006>.
- Greenberg L.S., Safran J.D. (1984). Integrating affect and cognition: A perspective on the process of therapeutic change. *Cognitive Therapy and Research*, 8 (6), 559–578, <https://doi.org/10.1007/bf01173254>.
- Grzechnik K., Pękacz A. (2008). Tendencyjność uwagi w przetwarzaniu treści zagrażających u pacjentów z napadami paniki. *Psychiatria*, 5 (2), 58–64.
- Grzeszkiewicz-Radulska K. (2001). Jednostki niedostępne w sondażach CBOS. W: P. Daniłowicz, Z. Gostkowski (red.). *Sondaże opinii społecznej: samowiedza współczesnych społeczeństw. Analizy i próby technik badawczych w socjologii*, t. X (s. 50–93). Warszawa: IFiS PAN.
- Halamska M. (2016). *Struktura społeczna ludności wiejskiej na początku XXI wieku*. W: M. Halamska, S. Michalska, R. Śpiewak (red.). *Studia nad strukturą społeczną wiejskiej Polski* (s. 11–93). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

- Holman E.A., Garfin D.R., Silver R.C. (2014). Media's role in broadcasting acute stress following the Boston Marathon bombings. *Proceedings of the National Academy of Sciences*, 111 (1), 93–98, <https://doi.org/10.1073/pnas.1316265110>.
- ILO (2020). *ILO Monitor: COVID-19 and the world of work. Second edition*, [https://www.ilo.org/wcmsp5/groups/public/---dgreports/---dcomm/documents/briefingnote/wcms\\_740877.pdf](https://www.ilo.org/wcmsp5/groups/public/---dgreports/---dcomm/documents/briefingnote/wcms_740877.pdf) (dostęp: 10.10.2020.)
- ISO (2009). *ISO 26362:2009, Access panels in market, opinion and social research. Vocabulary and service requirements*. Geneva: International Organization for Standardization.
- Jin Y. (2009). The effects of public's cognitive appraisal of emotions in crises on crisis coping and strategy assessment. *Public Relations Review*, 35 (3), 310–313, <https://doi.org/10.1016/j.pubrev.2009.02.003>.
- Jribi S., Ismail H.B., Doggui D., Debbabi H. (2020). COVID-19 virus outbreak lockdown: What impacts on household food wastage?, *Environment, Development and Sustainability (online)*, <https://doi.org/10.1007/s10668-020-00740-y> (dostęp: 10.10.2020.)
- Kalinowski S., Wyduba W. (2020). *Moja sytuacja w okresie koronawirusa. Raport z badań, część II*. Warszawa: IRWiR PAN.
- Kowal A. (2020). *Największe epidemie oraz pandemie XX i XXI wieku*. Whatnext. Nauka, <https://whatnext.pl/najwiecej-epidemie-oraz-pandemie-xx-i-xxi-wieku/> (dostęp: 30.08.2020).
- Latour B. (2010). *Przedmioty także posiadają sprawczość* (tłum. A. Derra). W: E. Domańska (red.). *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki. Antologia* (s. 519–554). Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Lissowski G., Haman J., Jasiński M. (2008). *Podstawy statystyki dla socjologów*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- McCarthy J. (2020). *U.S. Coronavirus Concerns Surge*. Government Trust Slides, <https://news.gallup.com/poll/295505/coronavirus-worries-surge.aspx> (dostęp: 10.10.2020).
- Mertens G., Gerritsen L., Duijndam S., Saleminck E., Engelhard I.M. (2020). Fear of the coronavirus (COVID-19): Predictors in an online study conducted in March 2020. *Journal of Anxiety Disorders*, 102258, <https://doi.org/10.1016/j.janxdis.2020.102258>.
- Nield K., Nordstrom A.T. (2016). Response bias in voluntary surveys: An empirical analysis of the Canadian census (No. CEP 16–10). *Carleton Economics Working Papers (CEWP)*. Department of Economics.
- OECD (2019). *Education at a Glance 2019: OECD Indicators*, [https://www.oecd-ilibrary.org/education/measures-of-social-connections-by-educational-attainment-2015\\_8dca1b5c-en](https://www.oecd-ilibrary.org/education/measures-of-social-connections-by-educational-attainment-2015_8dca1b5c-en) (dostęp: 10.10.2020).
- Popp A.L., Lutz S.R., Khatami S., van Emmerik T.H.M., Knobens W.J.M. (2019). A global survey on the perceptions and impacts of gender inequality in the earth and space sciences. *Earth and Space Science*, 6 (8), <https://agupubs.onlinelibrary.wiley.com/doi/full/10.1029/2019EA000706> (dostęp: 5.10.2020).
- Sassi K., Capone R., Abid G., Debs P., El Bilali H., Daaloul B.O. i in. (2016). Food wastage by Tunisian households. *International Journal AgroFor*, 1 (1), 172–181.
- Siegień P. (2020). Koronawirus pokazał, że wciąż jesteśmy etnocentryczni. Wywiad z Danutą Penkałą-Gawęcką. *Krytyka Polityczna*, 24.06. 2020, <https://krytykapolityczna.pl/na>

- uka/paulina-siegien-danuta-penkala-gawecka-koronawirus-antropologia/ (dostęp: 3.09.2020).
- Smith W. G. (2008). *Does Gender Influence Online Survey Participation?*, A Record-linkage Analysis of University Faculty Online Survey Response Behavior, <https://files.eric.ed.gov/fulltext/ED501717.pdf> (dostęp: 10.10.2020.)
- Stoop I. (2005). *The Hunt for the Last Respondent. Nonresponse in Sample Surveys*. Hague: Social and Cultural Planning Office of the Netherlands.
- Szmigielska B., Bąk A., Hołda M. (2012). Seniorzy jako użytkownicy Internetu. *Nauka*, 2, 141–155.
- Taylor S., Landry C.A., Paluszek M.M., Fergus T.A., McKay D., Asmundson G.J.G. (2020). Development and initial validation of the COVID Stress Scales. *Journal of Anxiety Disorders*, 72(May), 102232, <https://doi.org/10.1016/j.janxdis.2020.102232>.
- Van den Bulck J., Custers K. (2009). Television exposure is related to fear of avian flu, an Ecological Study across 23 member states of the European Union. *The European Journal of Public Health*, 19 (4), 370–374, <https://doi.org/10.1093/eurpub/ckp061>.
- Venuleo C., Gelo C.G.O., Salvatore S. (2020). Fear, affective semiosis, and management of the pandemic crisis: COVID-19 as semiotic vaccine? *Clinical Neuropsychiatry*, 17 (2), 117–130.
- Wais K. (2013). Access panel i jego specyfika jako wyzwanie nowych technik badawczych opartych na technologiach internetowych. *Przegląd Socjologiczny*, 62 (1), 189–208.
- Wang C., Pan R., Wan X., Tan Y., Xu L., Ho C.S., Ho R.C. (2020). Immediate psychological responses and associated factors during the initial stage of the 2019 coronavirus disease (COVID-19) epidemic among the general population in China. *International Journal of Environmental Research and Public Health*, 17 (5), 1729, <https://doi.org/10.3390/ijerph17051729>.
- Wärneryd K.E. (1999). *The Psychology of Saving: A Study on Economic Psychology*. Cheltenham: Edward Elgar Publishing.

## From Panic to Denial: Changing Attitudes towards Covid-19

**Abstract:** The article deals with the problem of changes in people's attitudes in the context of Covid-19. It attempts to show the evolution of the respondents' feelings as a result of approaching and distancing the risk of coronavirus. It discusses the results of the research sample and the causes of its deformations in individual stages of the research. It also analyses changes in social behaviour, including the pathway to negation and adaptation, paying attention both to the commonplace situation and the creation of conditions for the "new reality". The analysis was based on research carried out from April to September 2020, as part of the research project "My situation during corona virus" The analyses in the article aim to answer the question of "how does the approach and receding of the coronavirus threat affect the sense of fear and negation, but also change the structure of the research group?"

**Key words:** Covid-19, survey research, behavioural economics.